

# GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Poniedziałek, 5 września 1949 r.

Nr 241 (254)

W dniu Święta Lotnictwa

## ROZKAZ Ministra Obrony Narodowej

WARSZAWA. Minister Obrony Narodowej wydał następujący rozkaz:

„W dniu dzisiejszym Wojsko Polskie z najszerzymi masami narodu obchodzi doroczne Święto Lotnictwa.

Data ta zbiega się z rocznicą agresji hitlerowskiej na nasz kraj.

U źródeł klęski wrześniowej legła polityka obszarowo-kapitalistyczna, oparta na wyzysku mas pracujących, na wrogości do Związku Radzieckiego i na wiązaniu się z hitlerowskimi Niemcami.

Rządy reakcyjne musiały w nieunikniony sposób doprowadzić do zastój, upadku gospodarczego i sparaliżowania siły obronnej kraju.

Również lotnictwo sanacyjne podczas kampanii wrześniowej okazało się bezsilne, a lotnicy hitlerowscy mogli dowolnie niszczyć z powietrza naszą ludność, miasta i wsie.

Ale już w roku 1944, dzięki pomocy Związku Ra-

dzieckiego, mogły ruszyć nowe jednostki lotnictwa polskiego do walki z lotnictwem najeźdźcy hitlerowskiego.

Obok żołnierza I Dywizji — bojownika o niepodległą Polskę Ludową, wystąpił lotnik polski, którego nauczycielami byli oficerowie lotnictwa radzieckiego, wstawieni ofiarną i bohaterką walką z hitleryzmem.

W walkach o wolność naszego kraju, przy wyzwoleniu Warszawy, w okresie walk o przełamanie wału pomorskiego, przy zdobywaniu Kołobrzega i Berlina, współdziałając z jednostkami lądowymi, wnie-

śliście zaszczytny wkład w nasz udział w zwycięstwie nad faszysmem.

Droga, którą rozpoczęliście w Związku Radzieckim, gdzie tworzyliście pułki nowego lotnictwa polskiego, doprowadziła was do Berlina.

W okresie powojennym, dzięki trosce Rządu Polski Ludowej, dzięki dalszej ciągłej pomocy naszego sprzymierzeńca — Związku Radzieckiego, który nam do starczył nowoczesnego sprzętu i najlepszych swych instruktorów, oraz dzięki ofiarnej pracy oficerów, podoficerów i szeregowców

wojsk lotniczych, jeszcze bardziej wzrosły i okrzepły szeregi naszego lotnictwa. Dziś nasze lotnictwo stanowi siłę, jakiej nigdy w Polsce nie było.

Odrodzone lotnictwo polskie jest dzisiaj jedną z przodujących części wojska Polski Ludowej, związane go nierozdzielnie z masami ludowymi.

Stojąc niezłomnie na straży powietrznych granic, stanowicie wraz z całym Odrodzonym Wojskiem Polskim potężny czynnik obrony naszej niepodległości, pokoju, władzy ludu i zdobyczy społecznych demokracji ludowej.

Przez wyteżoną pracę wyszkoleniową, wzmacnianie siły Polski i całego obozu pokoju, wolności i postępu.

W codziennym swym trudzie bierzcie sobie jako wzór bohaterów lotników radzieckich, ich heroizm podczas wojny i wspaniałe wyniki w powojennej pracy pokojowej.

W dniu Święta Lotnictwa życzę wam, aby praca wasza przyczyniła się do dalszej rozbudowy lotnictwa, pełniącego zaszczytną służbę w obronie pokoju, w utrwaleniu naszej niepodległości i wznoszeniu zrębów przyszłej socjalistycznej Polski.

Rozkaz odczytać w dniu Święta Lotnictwa we wszystkich jednostkach wojsk lotniczych.

Minister  
Obrony Narodowej  
(—) MICHAŁ ŻYMIERSKI  
Marszałek Polski

I Wiceminister  
Obrony Narodowej  
(—) EDWARD OCHAB  
gen. bryg.

### Proletariacka solidarność

**Polska klasa robotnicza  
ofiarowała 1 milion złotych  
dla strajkujących w Finlandii**

WARSZAWA (PAP). Sekretariat Centralnej Rady Związków Zawodowych w Polsce

postanowił przekazać sumę 1 000 000 zł na pomoc strajkującym robotnikom fińskim i ich rodzinom. W ten sposób polski ruch zawodowy pragnie raz jeszcze zadokumentować swoje głębokie uczucie proletariackiej solidarności z robotnikami Finlandii, walczącymi przeciwko obniżaniu poziomu życiowego robotników, przeciwko policyjnym represjom, o bojową jedność związków zawodowych, o lepsze jutro i trwały demokratyczny pokój.

Polski ruch zawodowy ostro potępia tych prawicowych przywódców fińskich związków zawodowych, którzy przez powzięcie decyzji usunięcia 5 związków z Krajowej Centrali Związkowej, stanęli wyraźnie po stronie fińskiej i zagranicznej reakcji.

CRZZ wyraża nadzieję, że Rada Reprezentantów fińskich związków zawodowych nie za twierdzi tej haniebnej decyzji, godzącej w jedność ruchu zawodowego.

### Młodzież

uczy się  
latać



Polska Ludowa umożliwiła młodzieży robotniczej i chłopskiej szkolenie się w szybownictwie i pilotażu. Na zdjęciu młody adept lotnictwa po raz pierwszy wznosi się w przestworza. U dołu: instruktor udziela ostatnich rad, powyżej: napinanie lin ki startowej, u góry po prawej: start, po lewej: szybowiec w locie.

## Order „Sztandaru Pracy” dla zasłużonych robotników

Dnia 3 bm. odbyła się w zakładach H. Cegielski w Poznaniu uroczystość wręczenia legitymacji Orderu „Sztandaru Pracy” 10 pracownikom Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego i Rzecznego. Wysokie to odznaczenie — nadane przez Prezydenta Rz-

zypospolitej — otrzymali następujący pracownicy: Jan Biernawski, inż. dyr. nac. zakładu Konstal, Chorzów — Order Sztandaru Pracy II kl., Eleonora Morawska, przewodnicząca pracy z Zakładów H. Cegielski — Order Sztandaru Pracy II kl., Czesław Michałek, spawacz, z-ca szefa adm. z Zakładów H. Cegielski — order Sztandaru Pracy II kl., Jan Rynas, ślusarz-brygadzi- sta z „Pafawag” Wrocław — order Sztandaru Pracy II kl., Czesław Koziej, ślusarz, kierownik tlenowni z „Pafawag” — order Sztandaru Pracy I kl., Michał Nosek, mistrz ślusarski, dyr. nac. z „Pafawag” — order Sztandaru Pracy I kl., Franciszek Banasik, kowal, przewodnik z „Zastalu” w Zielonej Górze — order Sztandaru Pracy I kl., Józef Szary, ślusarz-racjonalizator z „Zastalu” w Zielonej Górze — order Sztandaru Pracy II kl., Józef Kłosowski, tokarz-przodownik z „Fabloku” w Chorzowie — order Sztandaru Pracy II kl.

## Wrzesień 39 r. nie powtórzy się! Wielki wiec w Poznaniu

W związku ze zjednoczeniem się organizacji kombatanckich i powstaniem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację odbył się wczoraj wielki wiec na Placu Wolności w Poznaniu.

Na wiecu, w którym wzięło udział ponad 40 000 osób zrzeszonych w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, partiach politycznych, organizacjach społecznych i młodzieżowych, przemawiali m. in. zast. członka Biura Politycznego PZPR poseł tow. Hilary Chelchowski, b. minister obrony narodowej Włoch, członek Komunistycznej Partii i Centralnego Komitetu Związku Kombatan- tów tow. Mario Palermo, oraz przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju rektor U. P. prof. Ajdukiewicz. Mówcy zanalizowali przyczyny klęski wrześniowej i przedstawili obraz osiągnięć Polski Ludowej.

Szczegółowy przebieg wiecu oraz tekst rezolucji uchwalonej przez zebranych podamy w numerze jutrzejszym.

## II Kongres ŚFMD reprezentuje 60 mil. młodzieży

BUDAPESZT (PAP). W piątek o godz. 15,30 w gmachu parlamentu węgierskiego przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Guy de Boisson w obecności członków rządu węgierskiego i Delegatów dokonał otwarcia II Kongresu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W Kongresie bierze udział 690 delegatów z 65 krajów, reprezentujących ponad 60 milionów młodzieży świata.

## Radosne święto urodzaju

Radośnie będzie obchodzić polska wieś pierwsze dwa tygodnie września — dożynki tradycyjne święto chłopów na obszarze całej Rzeczypospolitej. Naprawdę radosne jest to święto. Trud całorocznej pracy zwieczono do stodoł, na polach całego kraju urosły rzędy stogów, od Odry i Nysy po Bug. Chłopska trasa W-Z.

Na dni te zbiega się wiele pamiętnych i historycznych rocznic. Dziesięć lat temu krwawiła polska ziemia w nierównej walce. Płonęły miasta i wsie, z dymem ulatywał dorobek całego niejednokrotnie życia, ogień trawił bez reszty zbiory urodzajnego roku.

Dzisiaj na ziemiach polskich wre także walka. Radosna walka o pokój. O spokojną pracę przy wszystkich następnych zniwach, o spokojną naukę wszystkich polskich i nie polskich dzieci. Walka o szczęście narodów.

Pięć lat temu nad Wisłą stały twardo oddziały Armii Czerwonej i Odrodzonego Wojska Polskiego. Żołnierz znad Wisły i Okł niósł na swych sztandarach wolność umęczonemu polskiemu ludowi. Tysiące ginęły w zażartych bojach o przyczółki mostowe pod Baranowem i Warką. Nad resztą niewolnionych śmiechał spod hitlerowskiego jarzma ziem Polski rozrzucał śmiechy lotnik Manifest PKWN.

Pięć lat temu rządy w Kraju okrzepły w rękach ludu polskiego. Ustawą z 11 września 1944 roku powołano demokratyczną reprezentację Narodu — Rady Narodowe.

Pięć lat temu, w Lublinie chłop doczekał się tak długo oczekiwanego cudu. Pogardzony, farny z brudnych i ciasných czworaków, małorolny chłop otrzymał dekretem z 6 września 1944 roku prawo do „pańskiej” ziemi. Na mocy tego dekretu wchodził na folwarczne grunty, krokami rozmiarzał miedze, likwidował bezpowrotnie resztki polskiego feudalizmu. Dziesięć lat temu i pięć lat temu. A dzisiaj...

Dzisiaj obchodzimy radosne święto chłopskich dożynek. Dlatego radośnie. Z krwią bohaterów padłych w walce o wyzwolenie z faszystowskiej niewoli wyrastają nowi bohaterowie. Bohaterowie pracy. Bohaterowie węgla, lokomotyw i buraka cukrowego. I w czasie dożynek będziemy wręczać tradycyjne wieńce.

Radości tej nie zamąca nam watykańskie zgrzyty. Niechaj Watykan obchodzi swoje żniwa — żniwa protestujących uchwał mas ludowych całego świata. Kto wiatr sieje — ten burzę zbiera.

Chłop polski sieje w ziemię ziarno. Płon zbiera obfity. I radości z uzyskanych osiągnięć, włączając w ogólnonarodowy dorobek. A. S.

Na sali obrad Kongresu Bojowników o Wolność i Demokrację znajdują się liczni księża, którzy brali udział w walce z okupantem niemieckim.





Nie przebaczymy — nie zapomnimy!

## Palką i pejczem rządzą Niemcy

w zajętych Obornikach

**5. IX. 1939**  
najeźdźcy  
hitlerowscy  
wkładają  
do Obornik

Gdy dnia 1 września 1939 r. rano padły pierwsze bomby hitlerowskie w pobliżu dołów kolejowych, w Obornikach zaczęła się ewakuacja ludności i urzędów w kierunku na Witkowo i Kutno. Pierwsi uciekali granatowi policjanci. Przechodzące w kierunku zachodnim oddziały wojsk polskich witały były serdecznie przez ludność. Ostatni opuścił miasto burmistrz ob. Kühn. Wokół miasta płonęły stogi zboża.

Piątego września pierwsze czołgi niemieckie wjechały do miasta. Powracać zaczęła ludność, która w beładzie ewakuacji zarządzanej przez niemieckie władze sanacyjne, nie ujechała zbyt daleko. Zaczęły się pierwsze represje niemieckie. Rozstrzelano 5 mieszkańców Obornik robotników i rzemieślników: Wł.

Narożyńskiego, Ed. Dondajewskiego, Wł. Siwka, St. Mazera, L. Kolińskiego.

Pierwsze dni były najcięższe. Miejscowi Niemcy z żołnierzami hitlerowskimi biją każdego Polaka na ulicach. Kobiety są nieraz katowane do

utraty przytomności. Zaczęli napływać nowi osadnicy — Niemcy. Obejmują oni gospodarstwa po Polakach, których w sposób brutalny, ograbionych doszczętnie, wywozi się do tzw. „G. G.“. Na zdjęciu obraz takiej „ewakuacji“ mieszkańców jednej z okolicznych wsi (mil)



W ten sposób wysiedlali Niemcy ludność wsi obornickich w roku 1939.

Na ziemi szamotulskiej

## masowo mordowano Polaków w czasie okupacji

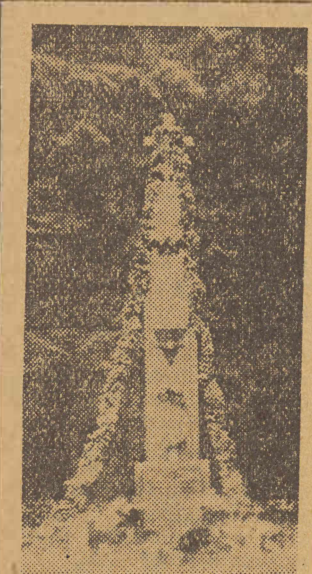
**5. IX. 1939**  
najeźdźcy  
hitlerowscy  
wkładają  
do Szamotuł

Z chwila, gdy 5 września 1939 r. hitlerowscy żołdacy zajęli Szamotuły, rozpoczął się długi okres kaźni szamotulan. Często padały salwy z niemieckich karabinów. W Szamotułach — na Ryn-

niemieckiego w Galowie. Zginęli wtedy: Jan Szymkowiak, Jan Brzosiński, Adam Zeuschner, Feliks Łudek, Jan Kaczmarek, Tomasz Czyż, Wincenty Potoczek, Brunon Korpik, Wojciech Sydor i Franciszek Kaczmarek. Na podwórzu jednego z domów zastrzelono dentystę Bambrę.

To był dopiero początek całego pasma zbrodni hitlerowskich w Szamotułach. W cią-

powiecie. W lasach wronieckich, w gromadzie Rzecin też znajdują się groby pomordowanych przez Niemców. W lasach bytyńskich, niedaleko Grzebieniska tuż nad szosą znajdują się również trzy masowe mogiły kilkuset pomordowanych Polaków. Jesienią 39 r. rozstrzelano tu Polaków z okolicy Szamotuł i z Poznania. Przy ekshumacji odkryto szereg śladów (dla zatarcia śladów zbrodni) szczątki ciał, leżące w konwulsyjnych pozycjach.



Pomnik na miejscu kaźni



Groby masowe pomordowanych Polaków w lasach bytyńskich.

ku zginęli dlatego tylko, że byli z góry wyznaczonymi kontrynientem dla „odstraszenia ludności“. Stanisław Bednarczyk, Jan Pietraszewski, Wiktor Bilon, Wojciech Kwiatkowski i Józef Furmanek. W przeddzień tej egzekucji — w Otorowie zginęli: Józef Ceglarz, Witold Chętniński, Stanisław Kalemba, Aleksander Golaś i Zdzisław Jajuga. W parę miesięcy później — 13. 12. 39 r. rozstrzelano 10 Polaków, więzionych w Szamotułach za rzekome postępowanie przez Polaka żołnierza

gu kilku tygodni więzienie szamotulskie zapelniało się ok. 300 Polakami. Więźniów tych zatrudniano przy ciężkich pracach szosowych w okolicy Szamotuł. Widywano ich pędzonych wczesnym rankiem do pracy i późno wieczorem z powrotem. Z dnia na dzień malała liczba więźniów pracujących na szosach, aż pewnego dnia nie pozostało już wcale... wszystkich rozstrzelano w więzieniu szamotulskim. Pomordowanych pogrzebano w lesie kobynickim.

Nie są to jedyne groby w

## Jak należy prowadzić akcję socjalną

daje przykład Dyrekcja Lasów w Zielonej Górze

W ramach akcji socjalnej Dyrekcja Lasów Państwowych w Zielonej Górze urządza dobrze obmyślane i zorganizowane wycieczki dla swoich pracowników.

Kilka tygodni temu pracownicy DLP zwiedzili okolice Jeleniej Góry. W ubiegłą niedzielę leśnicy i ich rodziny udali się na wycieczkę do Złotego Potoku, odległego od Zielonej Góry o 60 km. Atrakcją malowniczo położonego Nadleśnictwa Złoty Potok są rozległe jeziora o pięknym szafirowym kolorze wody.

Małe molo i łagodne brzozy umożliwiły wycieczkowiczom kąpiel, przejażdżki łodziami

i plażowanie. Amatorzy rybactwa, których nie zabrakło wśród uczestników wycieczki, znaleźli doskonały teren dla swego ulubionego sportu.

Każdy znalazł odpowiednią dla siebie rozrywkę i odpoczynek. Czas minął wszystkim szybko i przyjemnie.

Uczestnicy zadowoleni i całkowicie przekonani do tego sposobu spędzania niedzieli, postanowili w najbliższe święto pojechać do Stawy.

W dalszych tygodniach przewidziane są wycieczki do Warszawy, celem zwiedzenia Trasy W-Z i w Karkonosze na Śnieżkę. (Ek)

Partyną Wojewódzka Narada Oświatowa w Poznaniu

## Bieżący rok szkolny — rokiem wzmożonej walki o nową socjalistyczną treść nauczania

Bieżący rok szkolny wejdzie do dziejów naszego szkolnictwa, jako rok praktycznej realizacji powszechności nauczania i nowych programów szkolnych, jako okres wzmożonej walki o nową socjalistyczną treść nauczania, o dostosowanie tej treści do potrzeb naszej szkoły, o usuwanie obcych ideologicznych i kosmopolitycznych elementów w nauczaniu i podręcznikach — stwierdził w zagajeniu Wojewódzkiej Narady Oświatowej tow. Maty-  
nia.

Dookoła tych zagadnień obracała się cała narada wyrażając, że partyjny aktyw nauczycielski rozumie zadania jakie stawia przed nim Partia i nasze władze oświatowe.

W dyskusji, która wywiązała się po referatach: tow. Kuroczki, Łopuskiego i Kwiatka, poruszone zostały wszystkie istotne zagadnienia dotyczące ogromnego przełomu jaki nastąpi w roku bieżącym na odcinku szkolnictwa.

Lata 1945—1949 poświęcone były głównie zadaniom organizacyjnym. Osiągnięte wyniki, które zilustrował w swoim referacie tow. Łopuski mogą napawać nas dumą. Osiągnięcia te to fakt uruchomienia wszystkich bez wyjątku szkół w województwie, zmniejszenie ilości szkół o 1 nauczyciela o 24 proc. w porównaniu z rokiem 1939 przy jednoczesnym podniesieniu ilości szkół o 4 i więcej nauczycieli o 34 proc., to wzrost wzrost przeciętnej frekwencji w szkole do 93,1 proc.

W parze z osiągnięciami organizacyjnymi nie szedł jednak przełom na odcinku przebudowy treści nauczania. Choć i tu mamy już duże osiągnięcia, które uwiarydlały się szczególnie w bieżącym roku szkolnym, to jednak są one niewspółmierne.

Przed nauczycielami pezetperowcami stoją więc wielkie zadania. Wskazali je przede wszystkim zabierający głos w

dyskusji tow. tow. Olszewski i Ładosz.

U naszych towarzyszy nauczycieli brak jest jeszcze dostatecznej ofensywności, brak jest bojowości jaka powinna cechować członków Partii. Ten brak bojowości określił najlepiej w swoim przemówieniu tow. Łopuski. „Wielu naszym towarzyszom można postawić zarzut, że swój światopogląd marksistowski rezerwują dla zebrań i kursów partyjnych, nie przenosząc go do pracy szkolnej“.

Z braku dostatecznej bojowości wypływa niedostateczna czujność na ataki wroga, na działalność reakcyjnej części prefektów i katechetów szkolnych. Jeden z dyskusyjów opowiedział jak to ksiądz Kamiński w Pile groził dzieciom, „że nie da im rozgrzeszenia“ jeśli pójda do szkoły TPD i „będą płać w piekło“. Nikt z miejscowych nauczycieli na tę wrogą propagandę nie zareagował.

Obowiązkiem nauczycieli pezetperowców jest samokształcenie ideologiczne, tak aby stali się oni naprawdę przodującą częścią naszej postępowej inteligencji.

Wiele głosów w dyskusji poruszyło sprawę niedostatecznego jeszcze korzystania z bogatych doświadczeń pedagogiki radzieckiej, która może i powinna służyć nam jako przykład. Mówili na ten temat m. in. tow. Kuleszyna z pow. Skwierzyna oraz tow. Bzdęga. Wielką pomocą będą

tu coraz liczniejsze kursy języka rosyjskiego dla nauczycieli okręgu.

Tow. Kuleszyna poruszyła również istotne zagadnienia oddziaływania nauczycieli pezetperowców na nauczycielstwo bezpartyjne. Każdy nauczyciel członek partii winien być agitatorą indywidualnym.

Przez cały czas dyskusji przebiegała się potężna wola walki o pokój. Pięknie sformułował to w swoim przemówieniu tow. Kuroczko. „My nauczyciele możemy w tej dziedzinie zrobić bardzo dużo. Obowiązkiem naszym to demaskowanie podżegaczy wojennych i ich teorii kosmopolitycznych, to budzenie płomiennej proletariackiej patriotyzmu wśród działaczy szkolnej. Każdy przedmiot, każda sytuacja pedagogiczna muszą być przepracowane tą treścią“.

Sprawa walki o pokój znalazła swój wyraz również w rezolucji przyjętej na naradzie:

„Walka o pokój jest jednym z naczynnych zadań, które należy realizować w nauce szkolnej i pracy wychowawczej. Zebrani na naradzie oświatowej postanawiają dlatego usilnie działać na młodzież naszą, że ciemne siły imperializmu czyhają na rozpętanie nowej wojny, nauczyciele młode pokolenie szacunku i wdzięczności wobec Związku Radzieckiego — obrońcy światowego pokoju i kultury, wychowywać młodzież szkolną na świadomych budowniczych Polski Socjalistycznej, łącząc gorący proletariacki patriotyzm z głębokim internacjonalizmem — stwierdza m. in. rezolucja. Jot.

## ZADANIA

### Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

Dokończenie przemówienia tow. gen. Józwiaka-Witolda na Kongresie Połączonym

Gen. Witold przedstawia nam, stepnie powojenne sukcesy i zdobycze demokracji ludowej. „Wczoraj szliśmy — mówi gen. Witold — do Polski Ludowej przez walkę z okupantem, krew, ofiary i męczeństwo z karabinem i granatem w ręku — dziś idziemy ku Polsce socjalistycznej radości, pełni entuzjazmu i twórczej pracy z kłębem i kilofem“.

Na drodze tej trzeba pokonać wiele trudności, wywołanych ogromem zniszczeń wojennych i spuścizną po rządach sanacyjnych.

Trzeba toczyć ostrą walkę klasową z resztkami kapitalizmu.

Rodzima reakcja i jej zagraniczni mocodawcy zastosowali w ostatnich miesiącach nową formę walki przeciwko władzy ludowej. Tym razem użyto do tej walki reakcyjną część kleru.

### Uroczyste zamknięcie dziecińców wiejskich

W powiecie kaliskim było czynnych 12 dziecińców dla dzieci chłopskich.

Dziecińce uruchomiono na okres pilnych prac żniwnych a więc w lipcu i sierpniu br. Działająca wiejska znajdowała się pod troskliwą opieką lekarską, otrzymywała dobre wyżywienie i spędzała miłe czas na zabawie i rozrywkach.

Przed kilku dniami odbyło się zamknięcie dziecińców. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele partii politycznych i ludność wiejska.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje wieś Godziesz, w której na zakończenie zorganizowano wystawę prac dzieci, zabawki z gliny, papieru i bibuły. Ponadto dzieci wystąpiły z uduchowionymi produktami artystycznymi. Kierownictwo dziecińca spoczywało w rękach ob. K. Frasunkiewiczówny. (k)

Kiedy zawiody inne środki, zastosowano się do recepty waszyngtońsko-watykańskiej. Reakcyjna część kleru chce wywołać niepokój w masach wierzących, aby przeprowadzić sztuczny podział społeczeństwa na wierzących i niewierzących — mówi gen. Witold — ale wara reakcyjnym politykierom w sutannie od wykorzystywania uczuć religijnych przeciwko władzy ludowej i masom pracującym!

Cuda lubelskie i etyka ks. Gurgacza obrażają tylko uczucia wierzących. Na karle widokowsko lubelskie odpowiedzieli maszy pracujące wspaniały — warszawską Trasą W-Z, mostem Śląsko-Dąbrowskim, odbudowanym Mariensztatem.

Reakcja polska magazynowała w latach okupacji broń po to, aby ją użyć potem do walki z masami pracującymi. Reakcyjna część kleru nawoływała do bierności po to, aby dziś Gurgacz błogosławił pistolety strzelające do twórców nowej Polski.

Ale tak, jak kapitał i obywateli — to jedynie znikomy giny już ułamek społeczeństwa — tak Fertacy i Gurgacz — to tylko reakcyjna część kleru, od której odwracają się wierzący. Wierzymy, że demokratyczny odłam duchowieństwa weźmie górę nad siłami wsteczności — mówi gen. Witold.

Niech reakcyjna część kleru nie sądzi — oświadcza z mocą mowa — że uda się jej podzielić społeczeństwo polskie na wierzących i niewierzących, że uda się jej rozpętać fanatyczną średniowieczną wojnę religijną. Nie ma podziału na wierzących i niewierzących. Jest podział na budowniczych Polski Socjalistycznej i pasyżyty, na bohaterów współzawodnictwa pracy i zdrajców narodu polskiego, na

księży, którzy wczoraj walczyli o niepodległość i dziś chcą wspólnie z narodem pracować i na księży, którzy w jednej ręce trzymają brewiarz, a w drugiej pistolet. Nie narzuci nam reakcyjna część kleru wojny religijnej. Nie ma jej w Polsce i nie będzie. Jest walka z wrogiem klasowym, jest walka o większą wydajność pracy, jest walka o budownictwo lepszego, piękniejszego życia.

W szeregach naszego Związku jest tysiące wierzących katolików i sądzę, że wyrażę opinie wszystkich, jeśli stwierdzę, że żaden z nich nie pozwoli nigdy, aby ich wiara dyskutowana była przez ferkaty i gurgaczy w interesie wroga naszej niepodległości, naszej wolności.

Przechodząc do omówienia zadań powstającego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — mówca stwierdza, że walka o wyzwolenie kraju nie będzie przez nich uważana za legitymację, dla której żądali by przywilejów. Walka o wyzwolenie nakłada na członków Związku jeszcze większy obowiązek ofiarności i oddania w pracy nad dziełem budownictwa Polski bez wyjątku człowieka przez człowieka. Uchwalając deklarację ideową członkowie Związku muszą pamiętać, że łączą swe szeregi, aby udzielić kilkakrotnie siły wczorajszym bojownikom o wolność dla dzisiejszej walki o budowę Nowej Polski. Mówca wskazuje tu następujące zadania:

— Nieugięcie walczyć z resztkami wyzysku, z wrogami Polski Ludowej, z agentami sił imperializmu i wojny.

— Przykładem pracy i jednolitości pomóc w konsolidacji wszystkich sił narodu do bitwy o pokój, o budownictwo fundamentów socjalizmu.

— Wzmocnić czujność, nau-

czyć się demaskować formy walki, stosowanej przez wroga, nauczyć się rozpoznawać wroga klasowego na każdym odcinku pracy, strzec czystości własnych szeregów..

— Wyteńczyć wszystkie siły do pracy nad przedterminowym wykonaniem planu 3-letniego.

— Wychować członków Związku w duchu gorącej miłości ojczyzny i solidarności międzynarodowej z siłami postępu i pokoju.

— Ramie przy ramieniu ze wszystkimi organizacjami, pod przewodnictwem PZPR, stale pogłębiać więzy braterstwa i przyjaźni między Narodem polskim a wielkim Związkiem Radzieckim.

Przedstawiając z kolei zadania organizacyjne, mówca kładzie nacisk na opiekę nad weteranami walk oraz nad wdowami i sierotami po poległych towarzyszach broni, poczem zwraca uwagę na konieczność sprężystego zorganizowania ogniw Związku w terenie. Dalsze zadania, to postawienie na wysokim poziomie pracy propagandowej oraz badań historycznych. Trzeba również mocno zacisnąć więzy współpracy z międzynarodowymi organizacjami walki o wolność i pokój.

Kończąc, gen. Witold oświadcza: „Nasz kongres zademonstruje, że uczestnicy walk o wolność i demokrację są wierni ideałom, które przyświecały wielkim bohaterom o Polskę sprawiedliwości społecznej: Buczkowi i Dubols, Nowotce i Finderowi, Fornalskiej i Świerczewskiemu. Wykonamy wszystkie swe zadania.

Manifestujemy swą niezłomną wolę walki o pokój i gorącą wiarę, że pod przewodnictwem wodza światowego proletariatu, wodza wolności i pokoju generalissimusa Stalina — wygramy walkę o pokój!“



# SPORT

## 7,59 m. skacze Adamczyk lecz ... spada

W pierwszym dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych z udziałem Węgrów w Katowicach, Polacy wykazali dobrą formę, poprawiając szereg tegorocznych wyników. Na specjalne podkreślenie zasługuje wynik Adamczyka w skoku w dal — 7,36 m., jaki uzyskał pora konkursem. Miał on wszystkie skoki ponad 7 m., niestety kilka z nich spalonych, m. in. przekroczył wspaniały skok 7,59 m. Do wodzi to, że rekord Polski zapewne nie raz jeszcze zostanie przez niego poprawiony. Bardzo dobrze spisywały się Cieslikówna i Konikówna, które ponownie poprawiły swoje życiowe rekordy.

Z gości doskonale zaprezentowała się przede wszystkim Gyarmati, która w biegu na 80 m. p.t. ustanowiła nowy rekord węgierski w czasie 11,7 s. (trzeci tegoroczny wynik w świecie). Bezkonkurencyjnym był również średniodystansowiec Garay.

**Wyniki techniczne:**  
Kobiety: 100 m. — 1) Cieslikówna 12,6 s. nowy rek. okr. poznański; 2) Moderówna 12,8 s.; 80 m. p.t. 1) Gyarmati (W) 11,7 s. nowy rek. Węgry; 2) Peskówna 12,9 s.; Gościńiakówna, która biegła na drugiej pozycji, przewróciła się na ostatnim płoku i nie ukończyła konkurencji; kula 1) Bregulanka 12,20 m.; 2) Konikówna 11,91 m.; dysk 1) Konikówna 37,18 m.; 2) Dobrzańska 36,95 m.; sk. wzwyż 1) Gyarmati 1,52 m.; 2) Bączewska 1,42 m. Mężczyźni: 100 m. 1) Bartha (W) 10,8 s.; 2) Kiszka 10,8 s.; 3) Buhl 10,9 s.; (Stawczyk nie brał udziału w tym biegu); 400 m. 1) Mach

50,4 s.; 2) Antal (W) 50,9 s.; 3) Puchowski 51,4 s.; 1500 m. 1) Garay (W) 4,01,2 min.; 2) Potrzebowski 4,09 rek. okr. szczecińskiego; 3) Kwapien 4,11,2 m.; 3000 m. 1) Szilag (W) 8,53,0 min.; 2) Kielas 9,00,2 m.; 3) Biernat 9,10,2 m. Kielas uległ dopiero na ostatnich metrach; 4x100 m. 1)

## Warta remisuje z Włóknierzem (Łódź) 1:1 (1:1)

Ligowe spotkanie piłkarskie, rozegrane w Poznaniu na boisku Warty, zakończyło się szczyśliwym dla warciarzy wynikiem remisowym.

Sędząc z przebiegu gry w pierwszej połowie ogólnie spodyzwiewano się bardzo wysokiej porażki drużyny poznańskiej, która zagrała swój najgorszy bodajże mecz. Nie kleiło się ani w ataku, ani w pomocy, a najgorzej w obronie.

**Wyniki techniczne:**  
Kobiety: 100 m. — 1) Cieslikówna 12,6 s. nowy rek. okr. poznański; 2) Moderówna 12,8 s.; 80 m. p.t. 1) Gyarmati (W) 11,7 s. nowy rek. Węgry; 2) Peskówna 12,9 s.; Gościńiakówna, która biegła na drugiej pozycji, przewróciła się na ostatnim płoku i nie ukończyła konkurencji; kula 1) Bregulanka 12,20 m.; 2) Konikówna 11,91 m.; dysk 1) Konikówna 37,18 m.; 2) Dobrzańska 36,95 m.; sk. wzwyż 1) Gyarmati 1,52 m.; 2) Bączewska 1,42 m. Mężczyźni: 100 m. 1) Bartha (W) 10,8 s.; 2) Kiszka 10,8 s.; 3) Buhl 10,9 s.; (Stawczyk nie brał udziału w tym biegu); 400 m. 1) Mach

Polska 42,9 s. (Stawczyk, Kiszka, Buhl i Mach); 2) Węgry 43,4 s.; sk. w dal 1) Puskas (W) 6,89 m.; 2) Kiszka 6,88 m.; 3) Kuźniński 6,80 m. poza konkursem Adamczyk 7,36 m.; sk. wzwyż 1) Skałbania, 2) Brzozowski po 1,77 m.; 3) Hommonay (W) 1,72 m.; oszczep 1) Sumiński 56,57 m. (najlepszy w rb. w Polsce); 2) Szendzielorz 53,16 m.; 3) Sidło 53,08 m.

Łodzianie byli szybsi i zwrotniejsi. Ogrywali swoich przeciwników, jak nowicjuszy. Po przerwie nieco się zmieniło. Warciarze opanowali się i zagrali bardziej bojowo. W tej części gry padły właśnie bramki, dzięki którym Warta uratowała jeden punkt. Bramki zdobyli dla EKS-u: Łącz 3 i Baran 1; dla Warty: Kaczmarek 2 i Weiss z jedynastek 2. Sędzia Kukucki z Gdańska bardzo słaby.

## Najlepszy z Polaków Wójcik



W wyścigu „Tour de Pologne” tak samo zresztą, jak i w wyścigu Praga — Warszawa najlepiej z polskich kolarzy wyszedł Wójcik.

## Rekordy Ohnsorgego i juniorów „Kolejarza”

W uzupełnieniu naszego sprawozdania sobotniego z imprezy sportowej, poświęconej młodzieży szkolnej, odbytej ubiegłego czwartku na boisku Areny, podajemy wyniki techniczne:  
Lekka atletyka: kobiety — 80 m — 1) Tichanówna (Kolej.) 11,2 s. 2) Pytlakówna (Warta) o centymetry; sk. w dal — 1) Borowiczówna (Kol.) 4,52 m. 2) Rapiorówna (W) 4,48 m.; 4x100

## Wrzesiński po kraksie zmuszony opuścić wyścig OLSEN (Dania) WYGRYWA XI etap

KIELCE. XI etap Wyścigu Dookoła Polski rozpoczął startem honorowym sprzed redakcji „Dziennika Polskiego”. Bezpośrednio przed startem honorowym, Locatelli otrzymał od prezesa PZKOL — Gołębiowskiego żółtą koszulkę lidera wyścigu.

Start ostry nastąpił przy zbliżającej się burzy. Zaraz na pierwszych wzniesieniach czołowa grupa, składająca się z 7 zawodników, miała blisko kilometr przewagi nad pozostałymi. W czołowej grupie znajdowali się wówczas: Kapiak, Rzeźnicki i Wrzesiński. Dwaj ostatni na siódmym km zderzyli się nieszczęśliwie, przy czym Wrzesiński doznał dotkliwych potłuczeń. Wskutek polecenia lekarza, który go opatrywał, zmuszony był wycofać się z wyścigu. Tymczasem czołówka z Olsenem, Niculescu, Spalazzi i Wójcikiem na czele, odrywała się coraz bardziej od pozostałych zawodników, jadąc w tempie 35 km/godz.

Do Kielc wpada trójka Niculescu przed Olsenem i Locatelli.

Olsen zdobył kilkadziesiąt metrów przewagi i wygrał etap w czasie 3:19:58.  
Wyniki nieoficjalne XI etapu przedstawiają się następująco: 1) Olsen (Dania) — 3:19:58, 2) Niculescu (Rumunia) — 3:20:00, 3) Locatelli (Włochy) — 3:20:01, 4) Spalazzi (Włochy) — 3:25:36, 5) Riegiert (Francja) — 3:27:12, 6) Wójcik (Polska) — 3:27:13, 7) Kapiak (Polska) — 3:27:14, 8) Lemay (Francja) — 3:27:16, 9) Vaverka (Czechosłowacja) — 3:27:19, 10) Plsandju (Rumunia) — 3:27:20, 11) Clarke H. (Anglia), 12) Sramek (CSR), 13) Norhadian (Rumunia), 14) Sałyga (Polska). Z Polaków dalsze miejsca zajęli: 21) Napierała, 22) Siemiński, 24) Nowoczek, 28) Królikowski, 32) Pelczyński, 33) Motyka.  
Drużynowo zwyciężyła na XI etapie Rumunia. 10:14:43, przed Polską — 10:21:52 i Włochami — 10:24:29. Etap ten przyniósł Polakom odbicie blisko 3 min. w stosunku do drużyny włoskiej.

## Wieś dzisiejsza wyszła z opłoków Sport na wsi — to sojusznik w walce o postęp

W ostatnich czasach jeden z literatów odwiedził wieś Lipiny, której życie opisał Rejmont w „Chłopach”. Nie znalazł w niej rodziny Borynów. Dawni ludzie znikają ze wsi wraz z tym, jak przechodzi do przeszłości dawne stare życie, którego sprawy i troski przegrywały się na przestrzeni od sąsiedniego lasu do krzyżówek na drugim końcu wsi.

Możnaby mnożyć przykłady na to, jak rozwój gospodarczy wsi rozsadza granice opłoków, jak rozstrzyganie swych spraw co do codziennych, przenosi chłop do gminy — powiatu, na zebranie Samopomocy lub partii w województwie i dalej do samej Warszawy.

Wieś w Polsce Ludowej — Demokratycznej idzie coraz szybciej naprzód. Zbliża się społecznie i kulturalnie do miasta, zbliża się szerokim frontem we wszystkich dziedzinach życia.

W tym zbliżeniu dużą i poważną rolę odgrywa również sport.

Sport na wsi zdobywał sobie zwolenników w toku walki klasowej, prowadzonej przeciw kapitalistom wiejskim.

W tej walce można wyróżnić dwa etapy. Początkowo, w latach 1945 i częściowo 1946 bogactwa, siedzący na stanowiskach kierowniczych we wszelkich instytucjach wiejskich i popierający ich reakcyjna część kleru, zwalczali wszelkie próby organizowania sportu.

W następnym okresie do 1948 roku kapitaliści wiejscy zmienili taktikę. Zaczęli oni popierać powstające kluby, lecz nie dopuszczali jednocześnie do nich młodzieży uboższej. Przy tym tworzo no kluby nieliczne lub kilka na powiat. Klub ogarniający teren kilku gmin był z natury dostępnym wyłącznie dla synów bogactw wiejskich. (Udział dziewcząt wobec niedopuszczania ich był bardzo mały).

## Szkoła się nowe kadry przodowników turystyki wodnej

Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego zorganizowało z pomocą GUKF w miesiącu sierpniu Ogólnopolski Spływ Szkolny do jeziora Gopło, w którym wzięło udział 80 harcerzy i harcerzy z województw: Białostockiego, Zach. Pomorskiego, Warszawskiego, Pomorskiego, Poznańskiego, Gdańskiego, śląsko-dąbrowskiego i Krakowskiego. Spływ rozpoczął się 1 sierpnia br. a zakończył się obózem spływowym w Gocanowie nad jeziorem Gopłem, trwającym od 20—25 sierpnia br. Po szczególne grupy przebyły trasy do 800 km. przebywając w sumie 328680 harcerszokilometrów. Spływ miał za zadanie uzupełnienie dotychczasowych opisów szlaków wodnych, opracowanie projektu programu na stopień GUKF „Przodownika Turystyki Kajakowej” oraz w pierwszym rzędzie upowszechnienie turystyki kajakowej wśród szerokich mas młodzieży. W czasie spływu uczestnicy pomagali w ramach Harcerskiej Służby Polsce mieszkańcom nadbrzeżnych wiosek w

Rok 1948 był przełomowym dla sportu wiejskiego. Usunięcie bogactw z zarządów spółdzielni „Samopomocy” i Rad Narodowych uwalniło również sport spod ich dławiącej i wypaczającej sens społeczny przemocy. Sport wiejski wszedł na drogę umasowienia. Nowe zarządy „Samopomocy” i odnowione Rady Narodowe zaczęły go otaczać troskliwą opieką.

Z inicjatywy Samopomocy Chłopskiej przy czynnej współpracy z GUKF powstają pierwsze ośrodki szkolenia instruktorów i instruktoerek sportowych.

Sport zaczął się rozwijać. Wróg klasowy nie złożył jednak broni, lecz zmienił taktikę.

Bogactwa wiejscy uderzyli na alarm, że upada moralność, że dziewczęta chodzą w kostiumach sportowych i kąpielowych.

Gdy w powiecie przeworskim w sierpniu 1948 roku urządzano igrzyska sportowe, ksiądz z ambony rzucał przekleństwa na tych, co dziewczętom w sportowych kostiumach pozwalają biegać po boisku.

Gromy proboszcza nie pomogły. Młodzież zorganizowała igrzyska.

Sport na wsi w ciągu ostatnich go roku pokonał dużo przeszkód umasowił się i rośnie pod względem sprawności, stając się poważnym czynnikiem wychowawczym

Dalszy rozwój sportu na wsi wymaga troskliwej pomocy ze strony partii i organizacji społecznych. Poważną rolę odegrać tu mogą ekipy łączności, które w czasie wyjazdów winny popierać rozwój sportu na wsi, organizować koleżeńskie rozgrywki drużyn fabrycznych z wiejskimi itp.

Należy pamiętać, że sport na wsi wyrasta w walce klasowej przeciw bogactwom, a działalność sportowa stanowi jeden z odcinków tej walki, sport na wsi to sojusznik w walce o postęp i czynne włączenie chłopów do pracy nad budową Socjalizmu.

## Związkowiec „Warta” czy „Kolejarz”? Nowy konkurs sportowy „Gazety Poznańskiej”

W dniu 15 bm. (czwartek) rozegrany zostanie w Poznaniu na boisku przy ul. Rolnej mecz piłkarski o mistrzostwo

**KUPON**  
Konkursu Sportowego  
„Gazety Poznańskiej”  
pt.  
**Zw. Warta czy Kolejarz?**  
(wynik końcowy)  
(wynik do przerwy)  
Nazwisko i imię  
adres

ekstraklasy państwowej pomiędzy miejscowymi rywalami: Związkowcem Wartą a Kolejarzem. Mecz ten, podobnie jak i wszystkie poprzednie obu zespołów, cieszy się olbrzymim zainteresowa-

niem sportowego społeczeństwa stolicy Wielkopolski oraz prowincji.

„Gazeta Poznańska”, doceniając wagę tych zawodów dla swoich Czytelników-sportowców, ogłasza dla nich specjalny Konkurs Sportowy pn. „Związkowiec Warta czy Kolejarz?”

Warunki konkursu są następujące: 1. udział w nim może wziąć każdy Czytelnik „Gazety Poznańskiej”, który wypełni co najmniej 3 kupony w dowolnym zestawieniu wyniku końcowego oraz do przerwy i nadeśle je do dnia 13 bm. pod adresem: Redakcja „Gazety Poznańskiej” w Poznaniu, ul. Kantata 8/9 — Konkurs Sportowy.

Za trafne odpowiedzi redakcja „Gazety Poznańskiej” przeznacza 3 nagrody praktyczne oraz kilka książkowych.

Dalsze szczegóły podamy w następnych numerach. Dziś zamieszczamy pierwszy kupon konkursowy, których w sumie będzie 5.

## POZPN odpowiada sportowcom Zielonej Góry

W związku z artykułem pt. „Zapowiedziany mecz Stal (Zielona Góra) — Legia (Poznań) nie odbył się i co na to POZPN?” zamieszczonym na łamach działu sportowego „Gazety Poznańskiej” z dnia 26. 8. br., otrzymaliśmy od władz okręgowych naszego piłkarstwa wyjaśnienie, które po niżej przedrukujemy:

„Zarzuty, wniesione w powyższym artykule pod adresem POZPN są zgola bezpodstawne i świadczą o nieznanomości meritum sprawy u autora.

Zarząd POZPN stwierdza, że:

1) Odpowiedzialność za zawieszenie ZKS Stal w Zielonej Górze, oraz za odwołanie przez WG i D okręgu meczu mistrzowskiego, ponosi samo kierownictwo tegoż klubu, jak również powtarzające się ostatnio w piłkarstwie zielonogórskim wypadki wstawiania przez kluby do zawo-

dów towarzyskich oraz mistrzowskich zawodników podlegających karze lub zawieszonych, a na wet zawodników obcych klubów, bez zgody tychże, co m. in. miało miejsce z ZKS Stal w meczu towarzyskim z Kolejarzem „Polonia” — Warszawa oraz 21 bm. w zawodach tow. pomiędzy ZKS Włóknierz i ZKS Kolejarz w Zielonej Górze. Gorzej, bo czyni się to, fałszując nazwiska zawodników.

Oczywiście, że na powyższe fakty ani WG i D., ani Zarząd POZPN nie może patrzeć przez palce, gdyż mogło by to spowodować zupełny chaos w naszym sporcie.

Odnosnie stwierdzonego wypadku w ZKS Stal — Zielona Góra WG i D POZPN zwrócić się do tego o wyjaśnienie z ter minem do dnia 16. 8. br. pod groźbą sankcji karnych. Terminu

tego nie dotrzymano, co spowodowało zawieszenie a następnie i odwołanie zawodów mistrzowskich. Wyjaśnienie wptynęło do POZPN dopiero w dniu 21. 8. br., co jasno oświadcza zlekceważenie sobie przez wspomniany klub poleceń władz piłkarskich, do czego zresztą przynajmniej on częściowo w telegramie z dnia 19. 8. br.

2) Odnosnie rzekomego pokrzywdzenia ZKS Stal przy ustalaniu terminu rozgrywek mistrzowskich autor nie uwzględnił ponownego wyznaczenia meczu z Legią, po wprowadzeniu którego ZKS Stal po dwóch wyjazdach (28. 8. i 4. 9.) ma u siebie mecz 11. bm. a dalsze raz wyjazdowy, raz miejscowy.

3) Jeśli chodzi o zarzut nadgorliwości władz POZPN w przestępowaniu przepisów, uważamy, że odparciem jest co najmniej wy starczającym jest wyjaśnienie w punkcie 1.”

m — 1) Kolejarz 56,2 s. nowy rekord Polski juniorów (poprzedni należał również do Kolejarza i wynosił 57,1 s.), 2) Zw. Warta 56,8 s.; mężczyźni: 100 m — 1) Wiza (Kol.) 11,4 s. 2) Sporny (W) 11,4 s.; 3) Wroniecki (Gwardia); 3000 m — 1) Rogalski (W) 9,35,2 min. 2) Piotkowiak Z. (Kol.) 9,47,6 m.; sk. wzwyż — 1) Zagacki (W) 1,67 m. 2—3) Dutkiewicz (W) i Jeran (Kol.) po 1,57 m.; szt. szwedzka — 1) Warta I 2,07,2 min., 2) Warta II 2,07,5 m.; 200 m p.t. juniorów — 1) Ohnsorge (W) 28,2 s. nowy rekord Polski juniorów (poprzedni należał do Sippa — Pomorze 28,7 s.) 2) Grzeskowiak (W) 29,5 s. (5-ty wynik jun. w Polsce); 3) Koperski (Stal) 30,1 s. (9-ty wynik jun. w Polsce).

Dźwiganie ciężarów: w trójboju olimpijskim zwyciężył Waligóra (Stal) 260 kg; siatkówka męska: Lud. Z. S. Złobko — Stal Poznań 2:0 (16:14, 15:7); kolarstwo: wyścig australijski wygrał Frąckowiak (Kol.) w 7,23,2 min. przed Tabaczynskim (Stal) o pół koła.

## Legia (W-wa) 2:0 „Ruch”

W rozegranym meczu o mistrzostwo ligi państwowej „Legia” pokonała „Ruch” 2:0 (0:0), zdobywając bramki przez Ziemińskiego i Sasiadka.

Sędziował ob. Dabert z Poznania.

## Leszczyńscy piłkarze „Gwardii” zdradzają wielkie możliwości

Z. S. „Gwardia” w Lesznie zorganizowana została w lipcu 1948 roku, jednakoż z uwagi na wielkie trudności, jakie napotykała, przez dłuższy okres nie wykazywała żadnej działalności sportowej. Obecnie wielkim sukcesem zarządu jest uzyskanie boiska, na którym przeprowadzono remont: przebudowę toru żużlowego, naprawę boiska piłki nożnej oraz parkanu, do czego dużo przyczynił się por. Kudziński. Z chwilą otrzymania boiska rozpoczęła się przejawiać działalność, a szczególnie na odcinku piłkarskim. Jako pierwszy mecz rozegrano pomiędzy Z. S. „Gwardią” Rawicz, a Z. S. „Gwardią” Leszno, który zakończył się remisem w stosunku 3:3. Drugim spotkaniem piłkarskim był mecz piłki nożnej z K. S. „Dąb” Zaborowo. Wynik meczu 7:2 na korzyść

Z. S. „Gwardii” Leszno. Wynik ten odpowiada przebiegowi gry. Jako trzeci mecz i pierwszy na terenie własnego boiska w dniu 27. 8. 1949 r. rozegrał mecz piłki nożnej z Z. S. „Gwardią” Gostyn. Wynik meczu zakończył się wielkim sukcesem drużyny gospodarzy w stosunku 8:0. Gra stała na dość dobrym poziomie. Świadczy to o tym, że drużyna ta zapowiada się groźnym przeciwnikiem dla innych zespołów.

W ostatnim czasie Z. S. „Gwardia” Leszno zorganizowała własną świetlicę i sekretariat, który mieści się przy ul. Kościelnej. Jak wynika z tego „Gwardia” leszczyńska rozpoczęła swą żywą działalność. Życzymy wszystkim członkom i jej sympatykom dalszego umasowienia sportu dla podniesienia tryżyny fizycznej w Polsce Ludowej.



## Czy istnieją granice możliwości ludzkich?...

Stale doskonalenie techniki i metod treningu, przy wzmacnianiu się konkurencji międzynarodowej, oto przyczyny nieprzerwanego poprawiania rekordów w sportach atletycznych.

O ile w XIX stuleciu niektóre rekordy lekkoatletyczne, mimo stałych na nie ataków, trwały nienaruszone przez dziesiątki lat, obecnie najstarszy z klasycznych konkurencji olimpijskich datuje się z roku 1935 — 8,13 m Owensa w skoku w dal.

Patrząc na ten stały postęp, zadajemy sobie pytanie — gdzie jest granica ludzkich możliwości?

Określenie tej granicy dla każdej konkurencji, choćby w przybliżeniu, jest zupełnie niemożliwe, gdyż jeżeli nie określmy jej jako pewnego

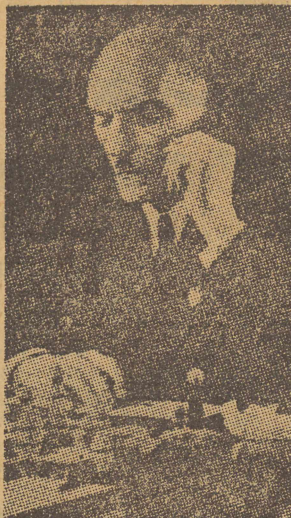
rodowej dopiero w ubiegłym pięcioleciu, jest dziś tak wybitna, iż bez przesady należy się liczyć z jej przyszłą hegemonią.

Postęp ogólny jest kolosalny, zwłaszcza w konkurencjach technicznych. Stosunkowo najmniej obserwujemy w biegach krótkich oraz w młocie, w których już przed ok. 30 laty „wyśrubowano” poważnie wyniki. Jak wynika z tabeli, sami Polacy zdołali do obecnej chwili przewyższyć szczytowe wyniki człowieka z r. 1922 aż w 9 konkurencjach; lekkoatleci radzieccy dokonali tego w 13 wypadkach.

Biorąc za punkt wyjścia listę obecnych rekordów światowych, przypuszczamy, że największe możliwości dalszej ich poprawy znajdziemy przede wszystkim w rzutach, w których nie wydają nam się nieprawdopodobne np. 65 m w młocie, 18 m w kuli, 60 m w dysku czy 80 m w oszczepie. Poza sprintami w których mogą zająć minimalne już poprawki, pole do szerszego popisu dajemy średnio oraz długodystansowcom, dalej sztafetom i dziesięcioboistom. Dla przykładu podajemy, że do 8000 p. w tej ostatniej dyscyplinie potrzebne byłyby np. następujące rezultaty: 100 m — 10,5 s, 400 m — 48,0 s, 1500 m — 3,54 min., 110 m pł. — 14,6 sk. w dal — 7,70, wżwyz — 1,97 m, tyczka — 4,20 m, kula — 15,70 m, dysk — 48,99 m, oszczep — 69,98 m.

Pamiętajmy, że w zdobywaniu rekordów, obok talentu, pracy, techniki i metod treningu, decydującą rolę odgrywa wola człowieka i jego ambicja.

### Mistrz Polski



K. MAKARCZYK

bierze udział w mistrzostwach szachowych Polski, które odbywają się w Poznaniu w sali Belwederu.

## O nowy kierunek w gimnastyce która powinna stać się sportem masowym

Nowy ustrój społeczny w odrodzonej Polsce, biologiczne odrodzenie narodu polskiego — wymagają zastosowania wszystkich środków umożliwiających przyspieszenie powrotu Państwa do równowagi po przejściach ostatniej pożogi wojennej.

Jednym ze środków jest udostępnienie społeczeństwu korzystania ze sportu. Czynności państwowe oddały do użytku boiska, sale, pływalnie, uzupełniając obiekty w nowoczesny sprzęt.

W minionym okresie powojennym wychowano już nowe kadry instruktorskie, wciągnięto na boiska nowe tysiące młodzieży, która z zapałem zrozumiała dla tego wieku, uprawia sport w różnych dziedzinach.

We wszystkich państwach ludowych wzógł się ruch gimnastyczny z uwzględnieniem

gimnastyki przyrządowej. Korzystny ten objaw obserwujemy i na naszym terenie. Poważny wzrost sekcji gimnastycznej z jednoczesnym ciągłym napływem nowych członków, każe przypuszczać, że w pewnym stopniu cel osiągnęliśmy. Społeczeństwo poznańskie interesuje się gimnastyką. Ale czy to rozwiązuje inne problemy?

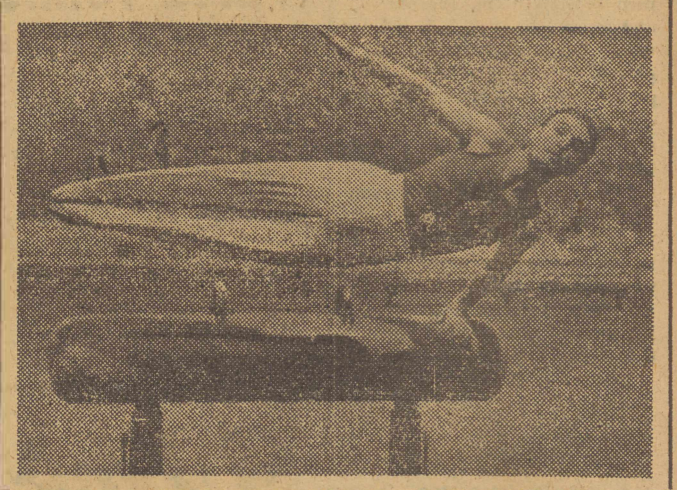
O wydajności pracy decyduje przede wszystkim człowiek. Jego wartości psychofizyczne, które ukształtować może jedynie przez gimnastykę, mogą być pomocą w pracy. Wyrazem tej zależności są statystyki, dotyczące nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

winno być miejscowe Koło Z. M. P.

Tylko z mas, uprawiających gimnastykę będziemy mogli tworzyć kadry reprezentacyjne.

\*

Pewnego rodzaju sprawdzeniem zainteresowania gimnastyką oraz stwierdzeniem sprawności tak kobiet, jak i mężczyzn będą Ogólnopolskie Zawody Gimnastyczne w klasach I, II i III w Poznaniu dnia 17 września br., na których oglądać będziemy mogli ponad 500 zawodników z całej Polski. Po imprezie tej, organizato-



W pewnej miejscowości w Kanałach stwierdzono, że tylko 5% wypadków spowodowanych było brakiem nadzoru, 15% wadliwą gospodarką, a 80%, że tak nazwę, czynnikami ludzkimi. Z tych 80% 3/4 było następstwem zapomnienia i nieostrożności, jako jednych z objawów znużenia.

Wprowadzenie do poszczególnych zakładów pracy wychowania fizycznego w postaci ćwiczeń gimnastycznych, nie będzie bez znaczenia dla produkcji. Jak już wspominałem, gimnastykę uprawia się już w kilku klubach związkowych w Poznaniu i na prowincji.

Natomiast Związek Samopomocy Chłopskiej podjął się wprowadzenia właściwego wychowania fizycznego na wieś. Wieś potrzebowała i chciała wychowania fizycznego. To co kiedyś przenikało z miasta na wieś w postaci piłki nożnej, miało być zmienne na masowe uprawianie ćwiczeń cielesnych. Coraz częściej słyszymy o Ludowych Zespołach Sportowych. Zdajemy sobie sprawę, że wyjątkowo sprawne jednostki znajdujemy właśnie wśród młodzieży wiejskiej uprawiającej sport.

Lecz tak, jak w przemyśle, również na wsi, młodzież narażona jest na skutki jednostronnej pracy. Przez masową gimnastykę uzyska się młodzież zdrową, zdolną do pracy. Wprowadzenie na wsi przyrządów gimnastycznych — polewanych, taniach, bo wykonanych systemem gospodarczym wpłynie na ogólne zainteresowanie tym sportem. Na zakładach pracy i na wsi sprzyjną do pracy w tym kierunku

Jan Dziedziło

Jan Dziedziło

### Juniorzy

„KOLEJARZ” — „ADMIRA” 2:0

Mecz Juniorów o mistrzostwo okręgu, rozegrany na boisku Areny pomiędzy młodzikami Kolejarki i Admiry zakończył się zasłużonym zwycięstwem Kolejarki, którzy przez cały czas meczu byli lepsi, zwłaszcza w akcjach podbramkowych. Bramki dla zwycięzców zdobyli Gogolewski i Marcinak po jednej. Sędziował ob. Mańczak.

Adres Redakcji i Administracji  
Poznań ul. Kantaka 8a  
Konto P. K. O. Poznań V-4410  
Telefony Red. nac. 519-88  
z-ca red. nac. 508-78, sekr. red. 519-87, dział lokalny 518-22, dział terenowy sportowy i dział listów 523-38, dział kulturalny kobiecy, gospodarzy i rolny — 508-56, dyr. delegatury 523-38, kolportaż i prętnierstwa zamiej. 502-84, kolp. i prętn. Poznań — 502-81 biuro ogłoszeń 523-31 ekspedycja 32-48  
Wydawca R. S. W. „PRASA”  
Tłoczono Wielkopolskie Zakłady Graficzne, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K — 890

## „Kolejarz” — Poznań opiekuje się

Ludowym Zespołem Sportowym w Kaszczorze

W ślad za KS Związkowcem — Warta, który jako pierwszy z poznańskich towarzystw sportowych zaopiekował się — w myśl akcji „Sportowcy miast — wsi polskiej” — Ludowym Z. Sp. w Kramsku Nowym poszedł ostatnio również ZKS „Kolejarz” Poznań, który przyjął na siebie opiekę od LZS Kaszczor.

Pierwszy, bliższy i szerszy kontakt wymienionych drużyn nastąpi w

dnia 11 bm., w którym to nasi sportowcy kolejowi wjadą do Kaszczora specjalnym pociągami dla zorganizowania na miejscu imprezy z udziałem reprezentantów wszystkich swoich sekcji.

### 110-letni jubileusz Pozn. Kl. Szachistów

Onegdaj odbyło się nadzwyczajne walne zebranie, połączone z uroczystością 110-lecia istnienia klubu.

Zebrań zajął prezes ob. Suszczyński, znany działacz sportowy i wiceprezes Związkowca „Warta”.

Po szczegółowych sprawozdaniach członków zarządu odbyło się wręczenie nagród uczestnikom turniejów w klasie A, B i C juniorów.

Przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej prof. dr Rżóska zaprojektował nadanie zasłużonym działaczom klubowym dyplomów i wręczenia odznak honorowych.

W czasie akademii jubileuszowej, po uczczeniu zmarłych działaczy szachowych odczytał kol. Widermański historię klubu.

Następnie zgodnie z uchwałą nadzwyczajnego walnego zebrania dyplomy i odznaki honorowe otrzymali: Dr Kwaśniewski, Kubicz inż. Radomiński, Suszczyński, Tomaszewski i Widermański.

Prezes Poznańskiego Okręgowego Związku Szachistów ob. Wierzejewski wręczył ob. Kwileckiemu z Poznańskiego Klubu Szachistów legitymację gracza szachowego I kat. i oznajmił, że będzie reprezentował Okręg Wielkopolski na indywidualnych mistrzostwach szachowych w Poznaniu, który rozpoczął się 4 bm.

## Hokeiści roztoczą opiekę nad młodzieżą szkolną

PZHT nie poprzestaje na obdarowaniu częściowym sprzętem dwóch drużyn szkolnych naszego okręgu — P. G. i L. Mechanicznego oraz Ośr. Szk. Zaw. HCP. Spodziewane jest również zgłoszenie drużyny SPP 22.

Inicjatywie naszych władz hokeja na trawie możemy jedynie przyklasnąć.

siły się już na 1 drużyną P. G. i L. Mechanicznego oraz 5 (pięć) Ośr. Szk. Zaw. HCP. Spodziewane jest również zgłoszenie drużyny SPP 22.

Inicjatywie naszych władz hokeja na trawie możemy jedynie przyklasnąć.



DUMBADZE (ZSRR)  
rekordzista świata w rzucie

„Tour de Pologne”. Sądzę że będę wyraził zdania wszystkich swoich angielskich kolegów, gdy powiem że wyścig ten zaimponował nam, zarówno gigantycznymi rozmiarami, sprawnością organizacyjną, jak i olbrzymim zainteresowaniem polskiego społeczeństwa. Moim skromnym zdaniem „Tour de Pologne” jest niejako symbolem odrodzenia sportu polskiego.

## Clark w szpitalu

Po wypadku na trasie X etapu wyścigu dookoła Polski doskonały kolarz angielski — Clark został przewieziony do Kliniki Uniwersyteckiej w Krakowie. Złamanie obojczyka okazało się na szczęście nieskomplikowane. Clark jest zrozpaczony, iż niemal przed zakończeniem wyścigu spotkał go wypadek. Zapytany, co sądzi o wyścigu, Clark oświadczył: „Pragnę przyjechać w przyszłym roku do Was, aby raz jeszcze stanąć do

| Konkurencja   | Swiat                 | Polska                 | Swiat                   | Polska              | Swiat                | ZSRR                     | Polska             |
|---------------|-----------------------|------------------------|-------------------------|---------------------|----------------------|--------------------------|--------------------|
|               | 1922 r.               |                        | 1939 r.                 |                     | 1949                 |                          |                    |
| 100 m.        | 10,4 Paddock USA      | 11,1 Garczyński        | 10,2 Owens USA          | 10,6 Zasłona        | 10,2 Owens USA       | 10,4 Karakulow           | 10,6 Zasłona       |
| 200 m.        | 20,8 — — —            | 22,8 Ponurski          | 20,3 — — —              | 22,0 Trojanowski E. | 20,2 Patton — — —    | 21,6 Ljulkow i Karakulow | 21,2 Stawczyk      |
| 400 m.        | 48,2 Reidspath — — —  | 53,0 — — —             | 46,0 Harbiq — — —       | 48,3 Gassowski      | 45,9 Mc Kenley Jam.  | 48,6 Ljulkow             | 48,3 Gassowski     |
| 800 m.        | 1,51,9 Meredith — — — | 2,04,6 Kuchar W.       | 1,46,6 — — —            | 1,51,6 Kucharski    | 1,46,6 Harbiq N.     | 1,51,5 Pugaczewski       | 1,51,6 Kucharski   |
| 1.500 m.      | 3,54,7 Zander Szwecja | 4,16,9 Latawiec        | 3,47,8 Lovelock N. Zel. | 3,54 Kusociński     | 3,43 Haegg Szwec.    | 3,51 Wietysuma           | 3,54 Kusociński    |
| 5.000 m.      | 14,35,3 Nurni Finl.   | 16,20 Ziffer           | 14,08,8 Maekki Finl.    | 14,24,2 — — —       | 13,58,2 — — —        | 14,30 Kazancew           | 14,24,2 — — —      |
| 10.000 m.     | 30,40,2 — — —         | 34,33,4 Hrygłodzki     | 29,52,6 — — —           | 30,11,4 — — —       | 29,28,2 Zafopok CSR  | 30,36 Wainin             | 30,11,4 — — —      |
| 110 m. pł.    | 14,8 Thompson Kan.    | 16,2 Garczyński        | 13,7 Towns USA          | 15,1 Szmidt         | 15,6 Dillard USA     | 14,4 Bułanycz            | 15,1 Szmidt        |
| 400 m. pł.    | 54,0 Lesnus USA       | — — —                  | 50,6 Hardin USA         | 54,2 Kostrewski     | 50,6 Hardin — — —    | 53,2 Luniew              | 54,2 Kostrewski    |
| 4x100 m.      | 42,2 USA              | 46,6 Polonia W.        | 39,8 USA                | 41,9 Reprezentacja  | 39,8 USA             | 41,3 Reprezentacja       | 41,9 Reprezentacja |
| 4x400 m.      | 3,16,6 — — —          | 3,41,6 Pogor L.        | 3,08,2 — — —            | 3,17,6 — — —        | 3,08,2 — — —         | 3,17,4 — — —             | 3,17,6 — — —       |
| skr. w dal    | 76,9 Gourdin USA      | 64,5 Sołnicki          | 813 Owens USA           | 738 Nowak           | 813 Owens USA        | 750 Kuźniecowa           | 744 Adamczyk       |
| skr. wzwyż    | 201,4 Beeson — — —    | 176 Kuchar W. i Gruner | — — —                   | 196 Pławczyk        | 211 Steers — — —     | 199,5 Hiasow             | 196 Pławczyk       |
| skr. o tyczce | 4,12 Hoff Norw.       | 3,21 Adamczak          | 454,5 Sefton USA        | 414 Sznajder        | 4,77 Warmerdam — — — | 4,30 Ozolin              | 4,14 Sznajder      |
| trójskok      | 15,52 Cleherne USA    | 13,06 Sołnicki         | 16,00 Tajima Jap.       | 14,76 Hoffman K.    | 16,00 Tajima Jap.    | 15,21 Zamerinborts       | 14,76 Hoffman K.   |
| kula          | 15,54,4 Mc Donald USA | 11,60 Cybulski         | 17,40 Torrance USA      | 16,05 Heliasz       | 17,79 Fuchs USA      | 16,73 Lipp               | 16,05 Heliasz      |
| dysk          | 48,27 Taipale Finl.   | 39,09 Baron Józ.       | 53,10 Schroeder N.      | 46,98 Fiedoruk      | 56,81 Gordien — — —  | 52,50 Szajew             | 47,46 Łomowski     |
| oszczep       | 66,10 Myrhaa — — —    | 52,75 Szydłowski       | 78,70 Nikkanen Finl.    | 73,25 Lokajski      | 78,70 Nikkanen Finl. | 69,65 Aleksiejew         | 73,25 Lokajski     |
| młot          | 57,77 Ryan USA        | — — —                  | 59,00 Blaszk N.         | 52,19 Kordas        | 59,02 Nemeth Węg.    | 57,86 Kanaki             | 52,19 Kordas       |
| 10-ciobój     | 6949 Thorpe — — —     | — — —                  | 7900 Mathias USA        | 7006 Gierutto       | 7900 Mathias USA     | 7780 Lipp                | 7006 Gierutto      |

Dot. St. Masłowski